

# DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr.

DZIENNIK ILUSTROWANY

## Napad na ambulans pocztowy Pocztyljon zabity pod Berezą Kartuską

BRZEŚĆ n. B., 15.9. — Wczoraj około godz. 21.30 2-ch ewentualnie 3-ch osobników dokonało napadu rabunkowego na ambulans pocztowy, zdejściący do stacji kolejowej Bereza Kartuska w powiecie prużańskim. Napadu dokonano w odległości jednego kilometra od stacji na drodze miasteczka Bereza Kartuska.

Pocztyljon, wiozący pocztę, został zabity, woźnica zaś ściągnięty z wozu i pozostawiony na miejscu napadu. Bandyci zrabowali

około 2 tys. zł. złotych oraz worki z listami.

Na miejsce napadu przybyła policja, która prowadzi energiczne dochodzenie.

## Polowanie na Żyda Policja odmawia opieki

ESSEN, 15.9. — W Haltern grupa hitlerowców napadła na Żyda, obywatela polskiego Izraela Rosenę i dotkliwie go pobila. Napadnięty ratując się skoczył do przejeżdżającej taksówki, lecz napastnicy w drugim aucie uścili się za nim w pogoń. Rosen. widząc, że nie

ujdzie swym prześladowcom, zatrzymał się przed urzędem policyjnym w Haltern i legitymując się paszportem polskim zażądał od obecnych tam urzędników ochrony, na co otrzymał odpowiedź: „Żydom nie udzielamy opieki”.

## Z honorami wojskowymi truźna ze zwłokami kpt. Lewoniewskiego w drodze z Moskwy do Warszawy

### Lotnicy francuscy w Warszawie

Wczoraj w godzinach południowych nad granicą polsko - czechosłowacką przeleciał samolot „Le Brix” z francuskimi lotnikami Codosem i Rossim.

O godz. 15.15 na lotnisku w Okęcie w Warszawie przyjeżdżał samolot „Le Brix”, prowadzony przez Codosa i Rossiego. Lotnicy w dalszą drogę zamierzają wystartować dziś o godz. 9-ej rano.

MOSKWA, 15.9. — Zwłoki ś. p. kpt. Lewoniewskiego przybyły dziś o godz. 1-ej w południe do Moskwy.

Na dworcu kazańskim obecni byli przedstawiciele komisarjatu ludowego spraw zagranicznych i sowieckich władz lotniczych oraz konsul polski z namiestnikiem Łukasiewiczem na czele, a także attaché wojskowi państw zaprzyjaźnionych.

Na trumnie zmarłego złożono

krzyż i różaniec.

Wagon ze zwłokami zostanie przewieziony na dworzec białorusko - bałtycki, gdzie wieczorem przed odejściem pociągu pospiesznego do Warszawy odbędzie się ceremonia żałobna z udziałem czerwonej armii. Przy wagonie wystawiono

p. kpt. Lewoniewskiego towarzyszyć będą zastępca attaché wojskowego przy poselstwie Rzeczypospolitej w Moskwie kpt. Harland i radca handlowy por. rez. Zmiłgrodzki.

Cała prasa sowiecka zamieszcza obszernie depesze o przebiegu katastrofy oraz o ceremonii przewiezienia zwłok do warszawskiego lotniska polskiego.

Do granicy polskiej zwłokom

## Król Fajsał nie był otruty

RZYM, 15.9. — Korespondenci włoskich pism w Bernie Szwajc. zwrócili się do dr. Remfera, który leczył zmarłego monarchę Iraku króla Fajsała o wyjaśnienia czy

pogłoski o otruciu monarchy odpowiadają prawdzie. Dr. Remfer stwierdził, że podczas balzamowania zwłok udało mu się ustalić przyczynę śmierci a mianowicie pokłucie aorty.

## Głodowe rządy sierżanta na zrewolucjonizowanej Kubie

NOWY JORK, 15.9. — Tel. wł. — Za namową „wodza rewolucji” pułkownika sierżanta Batisty, który tak nie ma nic do stracenia, prezydent San Martin postanowił przeciwstawić się żądaniom oficerów i pozostałe przy władzy.

Zamierza on, kopując Roosevelta, stworzyć wokół siebie „trust mózgów”, w skład którego wchodzić mają najwybitniejsi profesorowie National University. Wielką troską rządu są nastroje strajkowe wśród robotników, które mogą unicestwić wszelkie poczynania władz.

Strajkują już pekarze, mieczarze, robotnicy lodowni, a agenci Komunistycznej, studenci i członkowie organizacji ABC dążą do wywołania strajku kolejarzy, który ma być ostatecznym ciosem, mogącym obalić San Marina.

W Hawanie panuje nieopisana nędza. Setki kobiet i dzieci spędzają noce na schodach domów, wołając przez noc o jedło. Dzieci, oddawna żywiące się tylko odpadkami, wychudzone są jak szkielety. Gdy wczoraj przyjechał do miasta wieśniak z workiem bobu, niedługo kobiety zrabowały mu wszystko.

Tragiczne sceny rozgrywały się

wśród kobiet walczących o garstkę zakurzonych ziaren bobu, porzuconych na ulicy.

## Zbrojny napad na pociąg Bandyci uprowadzili 60 pasażerów

MOSKWA, 15.9. — Wedle doniesień sowieckich z Chabarowska, chunchuzi spowodowali katastrofę pociągu w pobliżu stacji Pograniczna, przy czym pociąg ostrzelano i doszczętnie ograbiono pasażerów, uprowadzając 60 osób do niewoli, w tem 32 obywateli sowieckich.

Wśród jeńców znajduje się wiele kobiet i dzieci.

Również wzięto do niewoli mandzurską eskortę pociągu w sile 12 policjantów.

Jeden europejski jest zabity. Generalny konsul ZSRR w Chabinsku złożył na rzecz władz mandzurskich energiczny protest, żąda-

jąc uwolnienia uprowadzonych obywateli sowieckich i zapewnienia bezpieczeństwa na kolei wschodnio - chińskiej.

## Główne wygrane wczorajszego ciągnięcia

Zł. 5000 na n-ry 23643 44820 84274 86808 110758 113606.

Zł. 2000 na n-ry 7380 10911 12970 16982 29914 32578 33214 41896 48837 52822 67928 69385 96928 108250 109274 112588 113731 130921 151404.

Zł. 1000 na n-ry 10256 13570 14283 17041 21664 34908 36139 42160 43337 47859 54204 60339 65335 66323 67861 75226 78276 91143 96626 99234 99426 105981 109999 118975 123302 129435 129878 134451 142885 146485.

Dalszy ciąg na str. 7-ci.

## Szał eksmitowanego Morderstwa i samobójstwo w płonącym domu

WIENIEN 15.9. — Tel. wł. — Mieszkańcy Klostertneuburga pozostają pod wrażeniem strasznego dramatu, jaki rozegrał się na tle eksmisji mieszkaniowej.

W przeddzień eksmisji niejaki Karol Neubauer zamordował ciotkę Annie Matzalik oraz jej 15-letnią siostrę Augustę. Ogarnięty szałem lokator postrzelił następnie ciężko

właścicielkę domu, poczem oblaższy łóżko, na którym złożył zwłoki siostry, nafiał, podpalił je.

Przechodniów, którzy rzucili się na ratunek i usiłowali pożar ugasić. Neubauer począł ostrzeliwać z rewolweru.

Gdy cały dom stał już w płomieniach, zbrodniarz wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

Tabela loterii na str. 7-ej

Zastanówmy się trochę...

# Dwa światy

W czasie uroczystej akademii, urządzonej we śróde wieczorem w Wiedniu w ramach wspólnego obchodu ku uczczeniu zwycięstwa Jana III Sobieskiego pod Kahlenbergiem, wygłosił mowę prymas Polski ks. kardynał dr. Hlond.

działania aby krzewić i rozprzecznić idee solidarności i pokoju — tudzież harmonii „chrześcijańskiej”.

nie Polski i Polaków, niż uczyli to ksiądz kardynał.

falszem, pełne przejęcie się ideą chrześcijańskiej równości i tolerancji, która nie dopuszcza wynoszenia się jednych narodów ponad drugie i wreszcie zwalczanie nie różnic rasowych — oto główne cechy narodowe Polaków, które składają się na szlachetną wielkość narodu polskiego.

## Ludzie padają z głodu Co będzie w zimie?

Na ulicy Dworcowej w Król. Hucie zasłabła na 71-letniej Genowefa Bernard (Wandy 12). Zawezwana karetką pogotowia odstawiono ją natychmiast do szpitala miejskiego, gdzie lekarz dyżurny stwierdził, że przyczyną tego jest niedosta-

teczne odżywianie. W drugim wypadku zasłabł na ulicy mieszkaniec Nowej Wsi, Emil Pytlak (Poratowski 12), którego również przewieziono do szpitala.

Mimowoli nasuwa się porównanie z Niemcami, szczególnie z Niemcami dzisiejszymi, które holdują w jakimś oblakom zalepieniu najniższym i najgorszym instynktom, upatrując w nich tytuł do dumy narodowej i swej wielkości.

Dostojny mówca zaczął od stwierdzenia, że: „12 września r. 1683 był punktem zwrotnym w historii ludzkości. — Austria i Polska miały wspólnego wroga, który dziś nim więcej nie jest, ale znaczenie tej wiekopomnej rocznicy jest tak wielkie, że jeszcze po 250-ciu latach stanowi ona powód do olbrzymiego entuzjazmu i podniosłej radości.

Chodziło o losy Austrii. Austria była wtedy wielkim potężnym państwem, była łącznikiem między Zachodem a Wschodem i nie chciała pójść w niewolę.

# Rok aresztu i grzywna za zniesławienie sen. Sobolewskiego

Sytuację tej zrozumiała Polska. To też znaczenie tego wspólnego dzieła Austrii i Polski jest podniosłe. Polska rzuciła hasło solidarności, harmonii i pokoju. Polacy brzydzili się za wszelką cenę, gardząc ślepym fanatyzmem i odrzucając fałsz i nieprawdę. Polacy chcieli współdziałać w odbudowie świata

Przed sądem okręgowym w Warszawie rozpoczął się wczoraj proces wytoczony przez sen. M. Sobolewskiego przeciw redaktorowi „Polonii” p. A. Pustelnikowi o zniesławienie popełnione w szeregu artykułów p. t. „Z teki agenta ks. Pszczyńskiego”.

Świadek zeznał, że w 1931 r. zgłosił się do niego Ślesięcki, który oświadczył, że pracuje u ks. Pszczyńskiego, który mu polecił przeprowadzić zmianę swej opinii o rządzie polskiemu i o osławieniu ks. Pszczyńskiego.

Wyrok ten, który w sposób wyraźny napomina oszczerca akcję „Polonii”, jest jednym z najlepszych wyroków, jakie sądy wydały dotychczas w sprawach prasowych.

W czasie rozprawy oskarżony redaktor „Polonii” A. Pustelnik nie mógł przeprowadzić dowodów zarzutów jego dziennika.

Sen. Sobolewski, zdając sobie sprawę, że kwestia jest bardzo poważna, gdyż spory z ks. Pszczyńskim na terenie Ligi Narodów są rządowi polskiemu nie na rękę, doradził Ślesięckiemu, by książkę zwrócić się do ks. J. Radzwiłła.

Później Ślesięcki był znowu u świadka przedstawiając mu plan przekształcenia koncernu pszczyńskiego na spółkę akcyjną z kapitałem francuskim. Odpowiedział także p. Sobolewskiego ks. Pszczyński dziękując za dobra radę.

Sąd w motywach zadał jednocześnie klam zeznaniu p. Korfontego, który twierdził, że autorem „rewelacji” był Ślesięcki, czego obrońca nie dowiódł.

## Belgia krzywdzi robotnika polskiego a w Polsce orabiają się belgijscy dyrektorzy

Rząd belgijski, ze względów oszczędnościowych, postanowił zmniejszyć wypłacanie zasiłków bezrobotnym cudzoziemcom, począwszy od 30 h. m., za wyjątkiem Francuzów, Holendrów i Luksemburczyków.

Jakże odmiennie, niż Polakom w Belgii, dzieje się Belgom w Polsce! Zamują oni u nas liczne stanowiska kierownicze w przemyśle, z wyjątkiem fachuwa nietylko dla bezrobotnych fachowców — Polaków, ale i ze szkoda dla Państwa Polskiego, czego dowodem może być choćby p. Jaspers z Zakładów Żyrdawskich, o którym pisaliśmy niejednokrotnie.

„Neue Freie Presse” stwierdza, że udział Polaków w uroczystościach wieńskich był cyfrowo bardzo znaczący.

„Nawazd” Polaków na Wiedeń

## Niebezpieczna troskiwość o konsumenta zjazdu kierowników elektrowni

Z inicjatywy Związku Elektrowni Polskich odbył się w dniu 13 b. m. w Warszawie zjazd kierowników elektrowni Polski Południowej, który zgromadził przedstawicieli zakładów elektrycznych ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Bielska i wielu innych miast małopolskich i śląskich.

Przedmiotem obrad były zagadnienia z dziedzin sprzedaży energii elektrycznej i dyskusja głównie toczyła się nad tejeratem inż. Stanisława Gołębiowskiego z Warszawy na temat organizacji sprzedaży prądu w Europie Zachodniej, a zwłaszcza w Holandji, na podstawie obserwacji zebranych na miejscu.

„Nawazd” Polaków na Wiedeń

Wróżby na dziś

## POGODA

Wielkie, Polesie, Wołyń, Podole i Małopolska Wschodnia: zachmurzenie zmienne z przelotnym opadem. Chłodno. Umiarkowane, ciwilami porzywiste wiatry północno-zachodnie i północne.

Przedmiotem obrad były zagadnienia z dziedzin sprzedaży energii elektrycznej i dyskusja głównie toczyła się nad tejeratem inż. Stanisława Gołębiowskiego z Warszawy na temat organizacji sprzedaży prądu w Europie Zachodniej, a zwłaszcza w Holandji, na podstawie obserwacji zebranych na miejscu.

Wróżby na dziś

Czyście PRZEGLĄD SPORTOWY

# To, „o czym się nie mówi” -- a o czym mówić trzeba... Zbyt wiele niebezpieczeństw na drodze życia przyszłej żony i matki

Przed kilkoma dniami na łamach naszego pisma cytowaliśmy wyjątki z ankiety, która przeprowadzona między młodzieżą szkół męskich, wykazała, że ci młodzi, a nowi panowie mają poglądy na życie znacznie szersze, niż to się mieści w ramach wychowania i moralności szkolnej. Jeżeli wszakże objaw ten można jeszcze zrozumieć i przebić u starszych chłopaków, o tyle przybiera on formy niepokoju i niepokojące i niepokojące sformułowania.

Przed kilkoma dniami na łamach naszego pisma cytowaliśmy wyjątki z ankiety, która przeprowadzona między młodzieżą szkół męskich, wykazała, że ci młodzi, a nowi panowie mają poglądy na życie znacznie szersze, niż to się mieści w ramach wychowania i moralności szkolnej.

W oczach gorzej niż swobodnych. Dużo na ten temat mogłoby powie dzieć policjanci, patrolujący stałe ten odcinek miasta. Ale policja jest dyskretna i smutna prawda drżenie w protokole policyjnym, rzadka tylko przedostając się na zewnątrz. Słusznie! Poco łamać życie dziewczęciu — w zaraniu?

a fotografia „ego” była przedmiotem wielu westchnień i zachwytów.

# Kochliwy piekarz Alijew w areszcie Z rozpustnika zmienił się w terrorystę

„Romantyczny Turku, cukiernik warszawski, Abdulla Alijew, skazany na 2 lata więzienia za czynny memoralne, których się dopuszczał względem swych pracowników, przebywający na wolności za kaucją, został aresztowany z polecenia Komisarza Rządu na m. Warszawie.

„Romantyczny Turku, cukiernik warszawski, Abdulla Alijew, skazany na 2 lata więzienia za czynny memoralne, których się dopuszczał względem swych pracowników, przebywający na wolności za kaucją, został aresztowany z polecenia Komisarza Rządu na m. Warszawie.

„Romantyczny Turku, cukiernik warszawski, Abdulla Alijew, skazany na 2 lata więzienia za czynny memoralne, których się dopuszczał względem swych pracowników, przebywający na wolności za kaucją, został aresztowany z polecenia Komisarza Rządu na m. Warszawie.

„Romantyczny Turku, cukiernik warszawski, Abdulla Alijew, skazany na 2 lata więzienia za czynny memoralne, których się dopuszczał względem swych pracowników, przebywający na wolności za kaucją, został aresztowany z polecenia Komisarza Rządu na m. Warszawie.

Bank Polski obniżył cenę dolara do 6,02 zł.



Tajemnice toru wyścigowego

Znowu przy pracy

Kosmala okazał się zuchwałym i mógł stać się groźnym zarówno dla Matrasza jak i dla Rity.

Nie wyjdę stąd, będę tutaj mieszkał. Cóż wy myślicie, że zwalicie całą winę, sami będziecie siedzieli jak u Pana Boga za piecem...

Matrasz był przekonany, że Kosmala groźbę swoją przewodził w czyn. Wszak był to człowiek gotowy do wszelkich szaleństw pod wpływem głodu narkozy.

Zeznania Kosmali mogły obciążać ją bardzo a do tego Matrasz za nic na świecie nie chciał dopuścić. Więcej mu nawet chodziło o bezpieczeństwo Rity niż o jego własną dola.

Zle mnie zrozumiales doktorze - rzekł do Kosmali, - ani mi przez myśl nie przeszło, żeby w jakikolwiek sposób odwracać się od ciebie.

Kosmala kiwał głową i na ustach miał uśmiech szycerczy. Było widać, że nie wierzy w to co mówi Matrasz.

Jestem w takiej sytuacji, że kupiłeś mnie nawet za te marnie parę groszy. Kiedy jednak mogę się spodziewać, że dostanę od ciebie trochę więcej pieniędzy...

Kiedy pani Rita także nie ma obecnie większych środków.

Cóż z tego, ale ona jest kobieta, piękna kobieta, nie widziałeś jak rzucali jej pod stopy pieniądze, mało to się napatrzyłeś na warjactwa tego starego Orłowskiego.

Matrasza bolały te słowa, chociaż w duży musiał przyznać, że Rita wielokrotnie dawała podstawę do takiego sądu o niej.

Masz rację, pójdę do niej, ona musi wystarczyć ci o pieniądze.

W duszy jednak postanowił nie chodzić do niej, raczej uda się natychmiast do p. Orłowskiego i weźmie zaliczkę na konto przyszłego uposażenia.

Jak wyjdę na miasto, przecież widziałeś łachmany, które mam na sobie. Musisz mi dać jakieś ubranie.

Matrasz poza tem jednym ubranie, które miał na sobie, posiadał tylko odświętany garnitur.

Przyjdę tutaj dzisiaj wieczorem o 8-ej. Jeżeli nie znajdzie nigdzie żadnego schronienia, to będziesz mnie musiał przemocować.

Ależ człowieku opamiętaj się, przecież ja mieszkam sam. W tym jednym pokoiku spój także moja siostra, przecież nie mogę tutaj przetrzymać nikogo u siebie.

Ależ nie bój się o swoją siostrzyczkę, nie jej nie zrobisz, dzisiaj chcę tylko spać.

Wyszli razem na ulicę. Kosmala stracił pewność siebie, która cechowała go w mieszkaniu. Teraz odszedł od Matrasza, postawił kolnierz marynarki i starał się możliwie ukryć swą twarz przed wzrokiem ciekawych.

Na Marszałkowskiej zniknął gdzieś w tłumie ludzi. Matrasz nie szukał go wcale. Był bardzo zadowolony, że nareszcie stracił niepożądane towarzysza.

Może pan mówić do mnie zupełnie otwarcie.

Matrasz spuścił głowę, wolałby nie rozmawiać na ten temat. Na jego szczęście wszedł w tym momencie do pokoju pan Orłowski.

Czekam na pana, niech pan zaraz przychodzi.

Po kilku minutach stanęli naprzeciw siebie. Jur wyciągnął do niego rękę.

pana pretensji, to i ja nie będę rościł żądań i na dowód tego chcę pana przyjąć z powrotem na stałego żokieja.

Będę się bardzo starał, może pan być pewny.

Wierzę, warunki pozostają niezmiennione. Czy potrzeba teraz - panu - pieniądze?

Owszem, nawet bardzo.

Jur podszedł do kasy i wyjął 100 zł. Przez ten czas Matrasz miał sposobność przyjrzeć mu się dokładnie.

Gdy Matrasz wypisał pokwitowanie na zaliczkę, Jur spytał go:

Niech mi pan powie, to już rzecz zupełnie prywatna, czy nie widuje się pan z moją b. żoną? Czy nie wie, jakie są jej obecne losy, gdzie ona się podziewa?

Matrasz zastanawiał się co powiedzieć, czy wyjawić, że Rita już jest w Warszawie. Nie wiedział, czy byłoby to zgodne z jej życzeniem.

Może pan mówić do mnie zupełnie otwarcie.

Matrasz spuścił głowę, wolałby nie rozmawiać na ten temat. Na jego szczęście wszedł w tym momencie do pokoju pan Orłowski.

Powróćmy jeszcze do tej sprawy.

Musieliby jednak obaj rozmawiający z sobą mężczyźni mieć miły bardzo zafrasowanie, bowiem Orłowski bez trudu domyślił się wszystkiego.

(Dalszy ciąg jutro).

Pełna tabela wzorajszego ciągnięcia Loterii Państwowej

Table with lottery results for various draws including 'Początek na str. 1-ej', 'Po 250 zł.', 'I i II ciągnięcia', 'III-cie ciągnięcie', and 'IV-te ciągnięcie'. Each section lists winning numbers and amounts.

## Wielkie zawody policyjne woj. białostockiego

Dzisiaj rozpoczynają się w Białymstoku dwudniowe policyjne zawody sportowe województwa białostockiego, odbywające się pod protektorem p. wojewody Marjana Zyndram-Kościńskiego. Uczestnicy zawodów mają wykazać się dorobkiem swej całorocznej pracy w dziedzinie wychowania fizycznego, we wszystkich gałęziach sportu. Przebieg tych zawodów społeczeństwo śledzić będzie z ogromnym zacięciem, rozumiejąc, że poziomem sprawności fizycznej i tężyzny Policji Państwowej mierzyć można stopień jej wyszkolenia, od którego zależy bezpieczeństwo publiczne, które stanowi gwarancję ładu i porządku w Państwie. Oczekiwać można, że dzisiejsi zawodnicy będą się mogli poszczycić pięknymi rezultatami, które stanowiąc będą bodziec, zachętę do dalszej, wyżej pracy w służbie Państwa i społeczeństwa.

Program zawodów jest następujący:

Dzisiaj o godz. 9 rano zawodnicy zbiorą się na stadionie w Zwierzynicy. Po wygłoszeniu do nich przemówienia przez komendanta wojewódzkiego P. P. p. podinsp. Wład. Łozińskiego nastąpi otwarcie zawodów i podniesienie chorągwi.

O g. 9.45 rozpoczęcie zawodów lekkoatletycznych, (biegi 100, 800, 3000 mtr., rzut granatem, skok wzwyż), o godz. 10—zawody strzeleckie z broni małokalibrowej i pistoletów na strzelnicy przy ul. Branickiego i z broni wojskowej na strzelnicy przy 10 pułku ułanów.

Od 12 do 2 ppl. przerwa obiada, poczem nastąpi dalszy ciąg zawodów lekkoatletycznych i strzeleckich, finał biegu 100 mtr., pchnięcie kulą—przedbieg, bieg 200 i 400 mtr. półfinał, bieg 1500 mtr., skok w dal—przedbieg, rzut oszczepem, rzut dyskiem, godz. 5 ppl. bieg kolarski 20 km. (start i meta boisko Zwierzyniec.)

W niedzielę, dn. 17 bm. o g. 7 rano rozpocznie się marsz

### Pijany awanturnik zniewałzył policjanta

Zatrzymany za wywołanie awantury ulicznej w stanie nietrzeźwym Paweł Bakunowicz (Stoleczna 43) zniewałzył słownie prowadzącego go do komisariatu post. IV komis. P. P. Buratynskiego, a gdy Buratynski starał się go uspokoić, uderzył go pięścią w pierś. Awanturnika przekazano do dyspozycji władz sądowych. Grozi mu surowa kara za znieważenie urzędnika podczas pełnienia obowiązków.

patrolowy 3 km. ze strzelaniem. (start-stadion Zwierzyniec, meta-strzelnica przy ul. Branickiego.) O godz. 7.30—dalszy ciąg zawodów lekkoatletycznych—finały 200, 400, 5000, 4x100 skok w dal, rzut kulą, rozgrywki w siatkówce i przeciąganie linką. O godz. 11.30 zakończenie zawodów i wręczenie nagród.

### Rozradowana dzieciarnia zebrała plony całorocznej zapobiegliwości

Wczoraj około godz. 11-ej przed południem przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i szkolnych z wice-wojewodą p. Michałowskim na czele udali się do centralnego ogrodu szkolnego, aby wziąć udział w uroczystości zbierania plonów na działkach, uprawianych przez dzieci szkolne. Przybyłych powitała kierowniczka ogrodu, p. inż. Tuczewiczówna, poczem zast. insp. szkolnego, p. Konert, wygłosił przemówienie do dzieci. Za najlepiej uprawiane działki i pielęgnowanie warzyw otrzymały nagrody zespołowe: pierwszą—szkoła Nr. 16, wyróżnienia—szkoły Nr. 12 i 4. Ponadto najpilniejsze dzieci otrzymały książki.

Po zakończeniu warzywobrania

### Na biednych dzieci

Zorganizowana w ubiegłą niedzielę, przez opiekę szkolną przy szkole powsz. Nr. 4 kwesta na rzecz biednych dzieci tej szkoły przyniosła 416 zł. Organizatorzy dziękują gorąco wszystkim, którzy swą ofiarnością przyczynili się do tych wyników.

### Zaloba wśród żydów

Duże poruszenie wśród ludności żydowskiej w Białymstoku wywołała wiadomość, że w Raduniu woj. nowogródzkiego zmarł Izrael Kagan, znany w szerokich kołach żydowskich, jako „Chofec Chaïm”, autorytet w żydowskich kwestiach religijnych, autor całego szeregu książek talmudycznych. Pogrzeb, w którym weźmie udział—jak obliczają—około 20 tys. osób, odbędzie się w niedzielę. Z Białegostoku wyjeżdża delegacja.

### Dodatkowa

#### Komisja poborowa

Dnia 22 bm. w lokalu Nr. 3 przy ul. Warszawskiej odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla tych, którzy dotychczas nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

### Pamiętajmy o bezrobotnych

## Ku czci ś. p. Zwirki i ś. p. Wigury

Przypominamy, że jutro o godz. 1 min. 30 popoł. w sali „Palace” odbędzie się urządzenie staraniem zarządu powiatowego komitetu L. O. P. P. uroczysta akademja ku czci bohaterów lotników ś. p. Franciszka Zwirki i ś. p. Stanisława Wigury. Ludność m. Białegostoku wypełni niewątpliwie salę po brzegi, aby oddać hołd pa-

mięci tych, którzy roznieśli sławę imienia polskiego po świecie.

### Ucieczka więźnia

W nocy z 7 na 8 bm. we wsi Zalesie pow. bielskiego skradziono A. Kurkowi dwa wieprze. Kradzieży dokonali Józef Godlewski, Bronisław Zero, Stanisław Zero, Józef Bernacki i Lucjan Zero. Godlewski przyznał się, że w czasie dokonywania kradzieży był uzbrojony w krótki karabin i wskazał policji miejsce, gdzie ukryto mięso i karabin. W czasie dokonywania rewizji u Godlewskiego—Lucjan Zero, okuty w kajdanach, korzystając z zamieszania, wywołanego wskutek stawiania przez Godlewskiego i jego rodzinę oporu policjantom, zbiegł.

### Okradał najędzniejszych z nędznych

Przed sądem okręgowym w Białymstoku stanie w dniu 19 b. m. Roman Galski, oskarżony o to, że od 30 listopada 1931 roku do 2 kwietnia 1932 r., będąc wiceprzewodniczącym sek-

cji zbiorów w naturze powiatowego komitetu do spraw bezrobocia w Białymstoku przywłaszczył sobie na szkodę tego komitetu kwotę 2.890 zł. 56 gr., powierzoną mu na zakup żywności. W charakterze świadków ze strony oskarżenia m. in: występują starosta powiatowy p. inż. St. Michałowski oraz b.

### Z cechu piekarzy i cukierników

W lokalu przy ul. Rynek Kościuszki 1 odbyło się zebranie członków cechu piekarzy i cukierników. Przewodniczył p. Alfred Mładek. Po wysłuchaniu i zatwierdzeniu sprawozdań—wybrano na Zjazd w Warszawie 24—25 bm. pp. Bronisława Karwata i Alfreda Mładka. Następnie omawiano sprawę terminatorów.

### Ceny płodów rolnych

Na rynku białostockim notowano wczoraj następujące ceny ziarna, mąki, chleba i paszy (za 100 kg.): pszenica 22 zł. (w ub. tygodniu 20), żyto—15, jęczmień—15, owies—14, mąka pszenna 65%—45, 50%—55, żytnia pyłkowa 65%—28, razowa 90%—18, chleb pyłkowy 65%—28, razowy 90%—18, koniczyna—6, siano gruntowe—5.50, polne—6, błotne—4, słoma—4, ziemniaki—5.

### 15 nowych miejsc sprzedaży papierosów

Wobec tego, że koncesje na sprzedaż wyrobów tytoniowych wydawane są obecnie bez ograniczeń, do zarządu m. Białegostoku złożono ostatnio cały szereg podań o zezwolenia na ustawienie kiosków. Wczoraj komisja miejska przeprowadziła badania, gdzie można jeszcze ustawić kioski. Wybrano 15 miejsc.

### Likwidacja strajku

Strajk kamaszników został zlikwidowany. Strajkujący zgodzili podwyżki płac o 10% do 40%.

Rierchalski.

### Walka z niechlujstwem

Z polecenia p. komisarza Nowakowskiego miejski dozór sanitarny z dr. Wróblewskim na czele przeprowadził nocy wczorajszej lustrację piekarń w różnych punktach miasta. W niektórych wypadkach za antysanitarny stan sporządzono protokóły.

**„MODERN”** Dzień  
Pocz. o g. 6-ej Ceny od 75 gr.

**Wielki film**  
dźwiękowy „Paramount”

Odtwarzający realistycznie życie seksualne kobiety

**KRÓLEWSKI  
KOCHANEK**

Jeden z najpiękniejszych romansów miłosnych, jaki dotychczas się ukazał

Najpiękniejsza para kochanków  
**CLAUDETTE GOLBERT**

**FREDRIC MARCH**

PONADTO:

Polski tygodnik PAT A  
Dźwiękowy dodatek PARAMOUNTU

Sprzedaje się nowy niewykończony dom. Szosa Południowa 55. Wiadomość: Sosnowa 74.